**Prenumerata wynosi:**
w Austro-Węgrzech
rocznie . . . . K 9·40
półrocznie . . . K 5·—
kwartalnie . . . K 3·—
**Numer pojedynczy 25 hal.**

**Inseraty**
kosztują od miejsca wiersza jednoszpaltowego drobnym drukiem 40 halerzy.

# METALOWIEC

## ORGAN ZWIĄZKU METALOWCÓW W AUSTRYI

WYCHODZI CO SOBOTĘ WIECZÓR.

TELEFONU Nr 1399

TELEFONU Nr 1399

Redakcya, administracya i ekspedycya:
**Kraków, Filipa 2 II p.**
codziennie otwarte od 11—1 w południe.

Redakcya rękopisów nie zwraca, bezimiennych listów nie uwzględnia, nieopłaconych nie przyjmuje.

**Numer 44.** | **Kraków, 4 listopada 1911.** | **Rocznik V.**

## Towarzysze i Towarzyszki!

W myśl uchwały Zarządu partyjnego z dnia 16 września 1911 r. zwołujemy niniejszem do Lwowa

## XII. KONGRES

**Polskiej partyi socyalno-dem. Galicyi i Śląska**
na dni 8, 9 i 10 grudnia 1911.

Proponujemy następujący porządek dzienny:

1. Otwarcie i ukonstytuowanie się kongresu.
2. Sprawozdanie Komitetu wykonawczego.
3. Sprawozdanie parlamentarne.
4. Organizacya i praca oświatowa w partyi:
   a) polityczna i podatek partyjny.
   b) oświatowa.
   c) młodocianych.
   d) sprawa organizacyi kobiet.
5. Stosunek do innych partyj socyalistycznych.
6. Drożyzna.
7. Reforma wyborcza do sejmu i gminy.
8. Wybór Zarządu partyjnego i komisyi kontrolującej.
9. Wnioski i interpelacye.

Dnia 7 grudnia 1911 r. o godzinie 7 wieczorem odbędzie się

**przedwstępna konferencya.**

Delegatów na kongres wybierają wszystkie miejscowości, mające komitety partyjne, w ten sposób: ogół towarzyszów wybiera na specyalnie w tym celu zwołanem poufnem zgromadzeniu partyjnem trzech delegatów; w Krakowie i we Lwowie każdy okręg wyborczy wybiera w ten sam sposób po trzech delegatów; członkowie Zarządu partyjnego i komisyi kontrolującej, jakoteż posłowie partyi, są zarazem członkami kongresu; przedstawiciele pism partyjnych i zawodowych mają głos doradczy.

O dokonanych wyborach należy zawiadomić sekretaryat Komitetu wykonawczego; mandaty mają być wystawione na blankietach, wydanych przez Komitet wykonawczy. Każdy mandat musi być opatrzony pieczęcią dotychczasowego Komitetu partyjnego i podpisany przez przewodniczącego i sekretarza Komitetu, jakoteż przez przewodniczącego poufnego zgromadzenia, na którem wyboru dokonano.

Mandaty weryfikuje kongres.

Każdy uczestnik kongresu uiści przy wstępie na kongres 4 kor. na pokrycie kosztów kongresu i otrzyma kartkę uczestnictwa.

Kongres odbędzie się jako poufne zebranie na podstawie § 2 ustawy o zgromadzeniach.

Przy tej sposobności prosimy jeszcze raz o nadesłanie dokładnego sprawozdania z czynności partyjnych za czas od 1 lipca 1908 do końca września 1911 roku według rozesłanych już w swoim czasie kwestyonaryuszów. Sprawozdania te muszą być nadesłane najdalej do dnia 25 października 1911 do sekretaryatu Komitetu wykonawczego P. P. S. D., Kraków, Filipa 11.

Kraków, w październiku 1911 r.

Za Komitet wykonawczy polskiej partyi socyalno-demokratycznej:

*Jan Englisch* przewodniczący. — *Dr. Emil Bobrowski* sekretarz.

## Baczność metalowcy!

Wybory do Zakładu ubezpieczeń robotników dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie. Krajowa komisya Związków zawodowych ogłasza następującą odezwę: Pracodawcy otrzymali już wezwanie do głosowania na członków zarządu ubezpieczeń od wypadków.

W roku bieżącym ustępują członkowie zarządu względnie ich zastępcy z I. kategoryi przedsiębiorstw (przedsiębiorstwa rolne i leśne, młyny), z II. kategoryi przedsiębiorstw (górnictwo, hutnictwo, przerabianie metali, machiny, narzędzia i t. d. przedsiębiorstwa transportowe, przedsiębiorstwa składu towarów, przedsiębiorstwa teatralne i zawodowe straże ogniowe) i z IV. kategoryi przedsiębiorstw (kamieni, ziemi, przemysłu budowniczego, czyszczenia ulic i domów, kanalarzy, kominiarzy, kamieniarzy, studniarzy i konstruktorów żelaza).

Kandydatem naszym w kategoryi II. jest **Józef Tomicki z miejskiego zakładu elektrycznego we Lwowie** i na tego kandydata **głosują wszyscy metalowcy** w całym kraju.

Prawo wyboru wykonują ubezp eczeni w ten sposób, że wszyscy ubezpieczeni robotnicy i u zędnicy pewnego przedsiębiorstwa godzą się na kandydata, który powinien być zatrudniony w przedsiębiorstwie odnośnej kategoryi, należącem do Zakładu, przyczem rozstrzyga względna większość oddanych głosów. Nazwiska tego kandydata wpisuje mąż zaufania przez urzędników i robotników do tego przeznaczony, z oddaniem swojego pisma na karcie głosowania od Zakładu otrzymanej.

Reklamacye w sprawie wyborów nadsyłać należy do komisyi wyborczej najmniej na dwa tygodnie przed dniem wyboru.

Wybory uzupełniające odbędą się w niedzielę 12 listopada 1911 r. w biurze Zakładu we Lwowie, przy ul. Brajerowskiej 16. Głosujcie wszyscy na naszych kandydatów i odsyłajcie tylko pocztą do Zakładu głosy.

Pracodawców IV. kategoryi przedsiębiorstw prosimy, by głosowali na p. Michała Makowicza, przełożonego korporacyi majstrów budowlanych we Lwowie.

## Walki ekonomiczne metalowców w Austryi w latach 1908—1910*).

Już na wstępie trzeba zwrócić uwagę na ten moment, że przez przeprowadzenie umowy do skutku nie usuwa się ekonomicznych przeciwieństw, ani też nie pokrywa się je na pewien czas zasłoną, lecz przeciwnie nadaje się im zupełnie inne znaczenie, bo gdy przyjdzie do porozumienia i zawrze się umowę, to jeszcze nie można powiedzieć, że wszelkie przeciwieństwa socyalne tem samem zostały usunięte, tylko przez zawarcie umowy należy rozumieć zawieszenie broni na pewien czas.

Przeciwieństwa interesów klasy pracującej a kapitalistów są zbyt wielkie, aby można doprowadzić do trwałego pokoju.

Według z góry obliczonego planu, przedsiębiorcy przeważną część umów cennikowych zawarli tak, że w roku 1913 dobiegają końca. Na ten rok przygotowują się do walki z ostrożnością i w największej tajemnicy. W tym roku chcą zadać stanowczy cios organizacyi metalowców. Inna rzecz, że się pomylą i z walki tej wyjdą z długimi nosami, bo organizacya metalowców też nie zasypia gruszek w popiele.

Dla ilu robotników organizacya metalowców zabezpieczyła lepszą i pewniejszą egzystencyę, wykażą następujące cyfry:

| Rok | Ilość zawartych umów cennikowych | Umową objętych przedsiębiorstw | Dla zatrudnionych robotników |
|---|---|---|---|
| 1903 | 6 | 20 | 872 |
| 1904 | 28 | 1262 | 13.689 |
| 1905 | 104 | 1433 | 31.502 |
| 1906 | 116 | 1598 | 29.587 |
| 1907 | 162 | 658 | 28.542 |
| 1908 | 134 | 835 | 17.877 |
| 1909 | 117 | 1337 | 22.465 |
| 1910 | 153 | 501 | 23.741 |

Ileż to krzywd, gwałtów i bezprawia przez zawarcie tych umów zostało usuniętych?

Następujący wykaz objaśnia, ile zawarto umów kolektywnych, a ile w pojedynczych firmach.

| Rok | Umowy kolektywne | | Dla robotników | | W pojedynczych firmach | | Dla robotników | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | razem | w % | razem | w % | razem | w % | razem | w % |
| 1908 | 18 | 13·4 | 3189 | 17·8 | 116 | 86·6 | 14.688 | 82·2 |
| 1909 | 18 | 15·4 | 9457 | 42·1 | 99 | 84·6 | 13.008 | 57·9 |
| 1910 | 16 | 10·5 | 7288 | 30·7 | 137 | 89·5 | 16.453 | 69·3 |

Centralne stowarzyszenie odlewaczy zawarło w roku 1908 w 10 firmach dla 268 robotników umowę, a dla 248 robotników umowę kolektywną i w 5 firmach dla 449 robotników zawarło razem ze związkiem metalowców. W roku 1909 zawartych umów przez Stow. odlewaczy zostało w 7 firmach dla 454 osób, a razem ze związkiem metalowców 1 zbiorową umowę dla 350 robotników i w 7 pojedynczych firmach dla 5243 robotników, z czego najwięcej na Morawy przypada. W roku 1910 stow. odlewaczy przeprowadziło 1 umowę zbiorową dla 1760 robotników i 5 w pojedynczych firmach dla 518 robotników, zaś razem ze związkiem metalowców 7 pojedynczych umów dla 1116 osób. Centralne stowarzyszenie złotników i jubilerów zawarło w roku 1910 3 umowy zbiorowe dla 3653 osób.

Wszystkie inne umowy przeprowadził związek metalowców, a przypadają: od roku 1908 do 1910 na Związek metalowców 357, tj. 88·4%; na Centralne stow. odlewaczy 23, tj. 5·7%; a na Centralne stow. złotników i jubilerów 3, tj. 0·7%. Wspólnie ze związkiem metalowców zostało zawartych 21 umów, tj. 5·2%.

W roku 1908 zostało 62% nowych umów cennikowych wprowadzone w życie, 35% odnowionych, a 2·2% przedłużonych. W roku 1909 zostało 39·3% nowozawartych, 55·6% odnowionych, a przedłużonych 5·1%. W roku 1910 41·2% nowych, 52·9% odnowionych, a 5·9% przedłużonych.

Procentowo wypada za rok 1909 na poszczególne kraje: Niższa Austrya 64·2% t. j. 2/3 wszystkich umów, Wyższa Austrya 6%, Styrya 3·7%, Karyntya 1·5%, Tyrol i Przed-

*) Patrz Nr. 42 i 43 „Metalowca".

arulania 2·3%, Czechy 9%, Morawy 11·9%. Śląsk i Galicya po 0·7%. W roku 1909 przypada jeszcze więcej na Niższą Austryę, bo przeszło dwie trzecie 79·8%, Morawa 9·4%, Czechy 2·6%, Wyższa Austrya 2·56%, Śląsk 1·7%, a resztę krajów po 0·85%. W roku 1910 Niższa Austrya znowu wychodzi 76·5%, Morawa 8·5%, Czechy 4·6%, Galicya 3·2%, Styrya 2·6%, Wyższa Austrya 2%, Tyrol 1·3%, Pobrzeże i Śląsk 0·65%.

Wykaz umów, przypadających na każdy kraj:

| Kraj | Rok | Ilość umów | Przedsiębiorstw | Robotników |
|---|---|---|---|---|
| Niższa Austrya | 1908 | 86 | 523 | 9.967 |
| | 1909 | 93 | 1230 | 15.936 |
| | 1910 | 117 | 404 | 17.557 |
| Wyższa Austrya | 1908 | 8 | 8 | 441 |
| | 1909 | 3 | 39 | 234 |
| | 1910 | 3 | 24 | 56 |
| Solnogród | 1908 | — | — | — |
| | 1909 | 1 | 12 | 52 |
| | 1910 | — | — | — |
| Styrya | 1908 | 5 | 10 | 979 |
| | 1909 | 1 | 5 | 14 |
| | 1910 | 4 | 4 | 511 |
| Karyntya | 1908 | 2 | 2 | 150 |
| | 1909 | 1 | 6 | 20 |
| | 1910 | — | — | — |
| Pobrzeże | 1908 | — | — | — |
| | 1909 | — | — | — |
| | 1910 | 1 | 5 | 39 |
| Tyrol i Przedarulania | 1908 | 3 | 33 | 516 |
| | 1909 | 1 | 20 | 45 |
| | 1910 | 2 | 8 | 47 |
| Czechy | 1908 | 12 | 198 | 1.236 |
| | 1909 | 3 | 3 | 273 |
| | 1910 | 7 | 7 | 938 |
| Morawy | 1908 | 16 | 59 | 3.948 |
| | 1909 | 11 | 11 | 5.814 |
| | 1910 | 13 | 13 | 8.819 |
| Śląsk | 1908 | 1 | 1 | 500 |
| | 1909 | 2 | 10 | 67 |
| | 1910 | 1 | 1 | 460 |
| Galicya | 1908 | 1 | 1 | 140 |
| | 1909 | 1 | 1 | 10 |
| | 1910 | 5 | 35 | 314 |
| Razem | 1908 | 134 | 835 | 17.877 |
| | 1909 | 117 | 1337 | 22.465 |
| | 1910 | 153 | 501 | 23.741 |

Niższa Austrya znowu góruje ze swoją znakomitą organizacyą.

Przy umowach największą uwagę zwracano na ustanowienie płacy i ograniczenie czasu pracy:

| Rok | Ilość umów: płacą samą minimalną | płacą minimalną i cennikiem akordowym | płacą minimalną godzinową | płacą minimalną dzienną | płacą minimalną tygodniową | płacą miesięczną |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 1908 | 129 | 78 | 80 | 22 | 20 | 18 |
| 1909 | 110 | 84 | 88 | 8 | 19 | — |
| 1910 | 143 | 66 | 101 | 10 | 42 | 1 |

Tylko w pięciu wypadkach w roku 1908, w siedmiu w r. 1909, a w dziesięciu wypadkach w r. 1910 nie ustanowiono stałych płac. Wszędzie ustanowiono lub polepszono płace za godziny pofajerantowe i pracę w święto, i to w roku 1908 było 92·5%, w 1909 94%, a w 1910 r. 95·4% takich umów zawartych.

| Rok | Umowy z wyższą płacą za nadobowiązkowe godziny | nocną pracę | w niedziele | we święta |
|---|---|---|---|---|
| 1908 | 114 | 60 | 90 | 81 |
| 1909 | 108 | 64 | 94 | 87 |
| 1910 | 144 | 95 | 130 | 119 |

Za roboty na montaży uwzględniono w umowach rozmaite postanowienia, naprzykład w miejscowościach bliskich, oddalonych, w miejscach kąpielowych, za granicą i t. p. za podróże i dyety. Takich umów było w roku 1908 — 34, 1909 — 41, a w 1910 — 47 zawartych.

Czas pracy został w umowach oznaczony i to w r. 1908—1910 dla 63.518 osób w 2651 przedsiębiorstwach.

| Rok | Umowy z oznaczonym czasem pracy | Ilość przedsiębiorstw | Dla robotników |
|---|---|---|---|
| 1908 | 130 | 822 | 17.418 |
| 1909 | 113 | 1335 | 22.441 |
| 1910 | 159 | 494 | 23.659 |

Jedyny kraj, w którym przeprowadzono najkrótszy czas pracy, bo poniżej 53 godzin, jest Niższa Austrya. W Wyższej Austryi uzyskano w 37 przedsiębiorstwach 53 godzinny czas pracy, potem przychodzi Karyntya, w której przeprowadzono 53½ godzinny czas pracy w 6 przedsiębiorstwach.

Umowy z najwyższym czasem pracy zawarto w Tyrolu i Śląsku. W Galicyi zawarto umowy przeważnie z 54-godzinnym czasem pracy.

Coraz większy postęp w kierunku skrócenia czasu pracy uwidaczniają cyfry:

| Rok | Ilość umów co do skrócenia czasu pracy do 54 godzin w procentach | ponad 54 godzin w procentach |
|---|---|---|
| 1908 | 59·7 | 40·3 |
| 1909 | 71·7 | 28·3 |
| 1910 | 79·5 | 20·5 |

Coraz więcej wzmaga się ilość zawartych umów z czasem pracy poniżej 54 godzin, natomiast powyżej 54 godzin liczba umów ciągle się zmniejsza.

88·1% umów mają oznaczony czas trwania, a 11·9% nie ma czasu oznaczonego.

Z tego przypada na rok 1908 23·1%, na rok 1909 9·8%, a 3·9% na rok 1910..

| Rok | Zawarte umowy w procentach: krócej jak na dwa lata | na dwa lata | dłużej jak na dwa lata |
|---|---|---|---|
| 1908 | 18·7 | 31·3 | 26·9 |
| 1909 | 14·5 | 22·2 | 53·9 |
| 1910 | 18·3 | 25·5 | 52·3 |

Wypowiedzenie prawie że wszędzie jest na 3 miesiące naprzód ustanowione.

Także w postanowieniach, co do kobiet i uczni, daje się postęp w umowach zauważyć.

Uznanie organizacyi, jej mężów zaufania i 1 maja jest prawie we wszystkich umowach przeprowadzone, a to:

| Rok | Uznanie organizacyi i mężów zaufania: razem | w % | Wolny 1 maja: razem | w % |
|---|---|---|---|---|
| 1908 | 95 | 70·9 | 94 | 70·9 |
| 1909 | 102 | 87·2 | 107 | 91·5 |
| 1910 | 137 | 89·5 | 147 | 96·1 |

Ze szczególnem zadowoleniem należy stwierdzić, że w przemyśle żelaznym — metalowym i maszynowym z dnie 31 grudnia 1910 372 umów cennikowych miało moc obowiązującą w 2684 przedsiębiorstwach. Na podstawie tych zawartych umów cennikowych w dniu tym pracowało 61.767 metalowców.

Z tych wszystkich kończy się termin w r. 1911 dla 99 zawartych umów, w roku 1912 dla 66 umów, w r. 1913 dla 97, a 5 umów w r. 1914, 105 umów cennikowych nie mają ograniczonego czasu.

Tabelka wykazuje poniżej, ile umów cennikowych miało moc obowiązującą z dniem 31 grudnia 1910 r. w przemyśle żelaznym— metalowym i maszynowym.

| Kraj | Umowy zbiorowe: Umowy | Przedsiębiorstw | Robotników | Umowy w firmach: Umów | Przedsiębiorstw | Robotników | Umów razem: Umów | Przedsiębiorstw | Robotników | Umowy kończą się w roku: 1911 | 1912 | 1913 | 1914 | bez oznaczonego terminu |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Niższa Austrya | 29 | 1857 | 17935 | 215 | 219 | 18522 | 244 | 2076 | 36457 | 80 | 48 | 88 | 4 | 24 |
| Wyższa Austrya | 2 | 59 | 117 | 12 | 12 | 561 | 14 | 71 | 678 | — | 1 | 3 | — | 10 |
| Solnogród | 1 | 12 | 52 | 1 | 1 | 160 | 2 | 13 | 212 | — | 1 | — | — | 1 |
| Styrya | 2 | 11 | 38 | 7 | 7 | 1342 | 9 | 18 | 1380 | 1 | 2 | 1 | — | 5 |
| Karyntya | 1 | 6 | 20 | 2 | 2 | 150 | 3 | 8 | 170 | 1 | — | — | — | 2 |
| Kraina | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Pobrzeże | 1 | 5 | 39 | — | — | — | 1 | 5 | 39 | 1 | — | — | — | — |
| Tyrol i Przedarulania | 4 | 50 | 242 | 1 | 1 | 400 | 5 | 51 | 642 | 1 | 2 | — | — | 2 |
| Czechy | 6 | 195 | 1103 | 43 | 43 | 8180 | 49 | 238 | 9283 | 3 | 4 | — | — | 42 |
| Morawy | 3 | 47 | 201 | 28 | 28 | 10020 | 31 | 75 | 10221 | 10 | 6 | 3 | 1 | 11 |
| Śląsk | 1 | 9 | 26 | 5 | 5 | 2135 | 6 | 14 | 2161 | 1 | — | 1 | — | 4 |
| Galicya | 5 | 112 | 342 | 3 | 3 | 182 | 8 | 115 | 524 | 1 | 2 | 1 | — | 4 |
| Bukowina | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Dalmacya | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| W całej Austryi | 55 | 2363 | 20115 | 317 | 321 | 41652 | 372 | 2684 | 61667 | 99 | 66 | 97 | 5 | 105 |

Od roku 1908 do 1910 musiało 20·8 % umów być drogą strejku wywalczonych, a reszta została przeprowadzoną w drodze pokojowej.

Organizacya metalowców w Austryi stanowi taką siłę, że i najarogantszy fabrykant musi się z nią liczyć. Ale trzeba zawsze o tem pamiętać, że i najlepsza umowa nie ma wartości, jeżeli za nią nie stoi silna organizacya, która czuwa nad jej wykonaniem.

Pracodawcy są zawsze gotowi odebrać raz już przyznane korzyści. Od siły organizacyi zależne są wszelkie akcye cennikowe i zawarte umowy i gdy będziemy dalej rozwijać pracę nad rozwojem organizacyi, tem lepsze umowy będą naszą zdobyczą.

---

## III. krajowa konferencya metalowców odbyta w dniu 22 października we Lwowie.

(Ciąg dalszy).

Przed przystąpieniem do dyskusyi przewodniczący tow. Tokarz odczytał dwa telegramy, a to jeden od komitetu miejscowego P. P. S. D. w Krakowie tej treści: „Serdeczne pozdrowienia i życzenia, pomyślnych obrad, żelaznej organizacyi na drodze do najszybszego rozwoju i zwycięstwa idei socyalistycznej".

*Misiołek* przewodniczący. *Rozenzweig* sekretarz.

Drugi telegram od okręgowego sekretarza metalowców z Mor. Ostrawy, który usprawiedliwia, że: w „ostatniej chwili zostałem zawezwany do Bielska i pomimo najlepszej chęci nie mogę przybyć. Konferencya dla mnie ma wielkie znaczenie ze względu, że w moim okręgu pracuje ogromna ilość metalowców polskich. Życzę najlepszych skutków z toczących się obrad".

*Jezersky* sekretarz.

Telegramy zostały oklaskami przyjęte. W dyskusyi zabrał pierwszy głos tow. Samsonowicz (Gorlice), który jest zdania, aby sekretaryat wydał odpowiednią instrukcyę dla prowadzenia agitacyi i administracyi i aby częściej przyjeżdżał do grup miejscowych.

Tow. Hwojko (Lwów) żali się, że zbyt późno grupa otrzymała z centrali odpowiedź w sprawie zapomóg strejkowych dla kowali, co uważa za przyczynę upadku organizacyi kowali.

Tow. Łobzowki (Borysław) jest zdania, że trochę za mało sekretaryat zwraca uwagi na większe środowiska przemysłowe jak n. p. Borysław i rzadko tam bywa.

Tow. Kazek (Kraków) zwraca się do tokarzy, aby rozwinęli więcej życia w swych sekcyach tokarzy i żali się, że w tych sekcyach jest za mało czucia z innemi miejscowościami, najlepiej sekcya tokarzy funkcyonuje w Krakowie.

Tow. Bazan (Lwów) interpeluje, co jest z ustanowieniem siły agitatorskiej we Lwowie, aby sprawa organizacyi szła lepszym torem, potrzebna jest niezależna siła — sami nie są w stanie pokonać wszystkiego.

Tow. Hoffman (Egzekutywa) jest zdania, że najprzód potrzeba silnej organizacyi, a potem sekretarza. W Krakowie członkowie sami przemawiają na zgromadzeniach, a nawet pomagają w przeprowadzaniu strejków. Jeżeliby we Lwowie był w tym kierunku postęp nie byłoby potem trudno i o siłę agitacyjną.

Tow. Nijakowski (Sanok) zwraca uwagę na skutki jeżeli członkowie się nie liczą przy wyborach zarządów z dobrem organizacyi, tylko wybierają do zarządu ludzi, aby tylko zaspokoić czyjąś ambicyę, wiedząc z góry, że ten lub ów w zupełności nie odpowiada temu zadaniu.

Tow. Wężyk i Kazek (Kraków) są zdania, że należy dla Lwowa postarać się o niezależnego organizatora.

Tow. Tomaszewski (Egzekutywa), polemizuje z kilkoma poprzednimi mówcami i zwraca uwagę, że sekretarz nie może wszędzie być,

kiedy go tylko zawezwią. Nie należy ogłaszać, że przyjedzie ten lub inny wybitniejszy mówca na zgromadzenie, bo gdy ten przyjechać nie może, to wtenczas rozczarowanie i niezadowolenie ogarnia tych, których takie ogłoszenie zawiodło i drugi raz na zgromadzenie nie przyjdą. Obsadzenie agitatora we Lwowie zależnem będzie od stanu finansów.

Tow. Baran (Jarosław) w znakomitym wywodzie scharakteryzował niedomagania, jakie tu i ówdzie dadzą się zauważyć i jak należy je usuwać. Jeżeli gdzie grupa nie dopisuje, to są winni tylko sami członkowie. Miejscowe stosunki mogą najlepiej i najprędzej uzdrowić tylko na miejscu będący towarzysze, sam ma najlepsze doświadczenia w tym kierunku. Praca, którą tow. Topinek spełnia, jest bez zarzutu, widać ją na każdem miejscu. Mówca z czystem sumieniem nie mógłby podnieść żadnych zarzutów i owszem za pracę jest mu wdzięcznym i stawia wniosek o przyjęcie sprawozdania i udzielenie sekretarzowi absolutoryum.

Po końcowem przemówieniu sprawozdawcy tow. Topinka, który w odpowiedzi poddał krytyce niektórych mówców i ich niesłuszne zarzuty, wykazując, że sami ponoszą winę, jeżeli dana grupa nie rozwija się należycie, wskazuje na te, które doskonale się rozwijają o własnych siłach. Specyalnością jest grupa lwowska, której wytyka wiele zawinień i zaniedbania. Narzekaniami i skargami nic się nie zrobi, jeżeli tow. lwowscy nie wezmą się do pracy. Teraz ta grupa jest na najlepszej drodze odrodzenia i rozwoju i nowy zarząd daje rękojmię, że sprawy pójdą naprzód. Co do sekretarza na Lwów, to nie zależy bezpośrednio od mówcy i jeżeliby to było możliwem, to nie miałby nic przeciw temu. Sekretarz zawodowy Kuśnierz obecnie stoi zawsze do dyspozycyi w pracy agitacyjnej. Przewodniczący poddaje wniosek tow. Barana o przyjęcie sprawozdania i o udzielenie krajowemu sekretarzowi absolutoryum, który zostaje przez aklamacyę przyjęty.

Poczem przystąpiono do drugiego punktu porządku dziennego „Sprawozdanie kasowe", które złożył tow. Topinek:

**Sprawozdanie kasowe**

za czas od 1 października 1909 do 31 grudnia 1909.

I. Fundusz Egzekutywy od 1/X. do 31/XII. 1909.

| | |
|---|---|
| Dochody . . . . . . . | 304 kor. 29 hal. |
| Rozchody . . . . . . . | 14 „ 67 „ |
| Pozostaje na rok 1910 . | 289 kor. 62 hal. |

II. Fundusz tokarzy od 1/XI. do 31/XII. 1909.

| | |
|---|---|
| Dochody . . . . . . . | 33 kor. 20 hal. |
| Rozchody żadne . . . | — „ — „ |
| Pozostaje na rok 1910 . | 33 kor. 20 hal. |

**Uwaga:** Fundusz Egzekutywy wszedł w życie 1 października 1909; fundusz tokarzy 1 listopada 1909, a fundusz solidarności 1 stycznia 1910.

**Sprawozdanie kasowe.**

I. Fundusz Egzekutywy za rok 1910.

| | |
|---|---|
| Saldo z 31/XII. 1909 . . | 289 kor. 62 hal. |
| Dochód w roku 1910 . . | 1076 „ 15 „ |
| Razem . . . | 1365 kor. 77 hal. |
| Rozchód za rok 1910 . . | 342 „ 10 „ |
| Pozostaje na rok 1911 . | 1023 kor. 67 hal. |

II. Fundusz tokarzy.

| | |
|---|---|
| Saldo z roku 1909 . . . | 33 kor. 20 hal. |
| Dochód w roku 1910 . . . | 155 „ 30 „ |
| Pozostaje na rok 1911 . | 188 kor. 50 hal. |

III. Fundusz solidarności.

Na fundusz ten złożono w roku 1910 — 901 koron 26 hal., który w całości został do centralnej komisyi zawodowej odesłany.

Po krótkiej dyskusyi, w której zabierali głos tow.: Jaroszewski (Kraków), Baran, Tomaszewski, Nijakowski i Kazek, ci ostatni w sprawie funduszu tokarzy, na wniosek tow. Hoffmana, członka komisyi rewizyjnej udzielono skarbnikowi i ustępującym członkom Egzekutywy jednogłośnie absolutoryum.

Do punktu organizacya i agitacya wygłosił sekretarz tow. Topinek następujący referat:

**Szanowni Towarzysze!**

Obowiązkiem naszym jest zastanowić się, jakie stanowisko mamy zająć w przyszłości, by utrwalić podwaliny naszej organizacyi.

Ponieważ w konferencyi biorą udział przeważnie ci towarzysze, którzy biorą czynny udział w robocie organizacyjnej dlatego plan pracy na przyszłość musimy już dzisiaj określić, by praca ta prowadzoną była planowo i systematycznie — co dla nas przyniesie bez wątpienia bardzo korzystne rezultaty.

Jeżeli zastanowimy się gruntownie nad sprawozdaniem, to nabierzemy przekonania, że zaledwie 7% metalowców mamy zorganizowanych.

Możliwe, że Towarzysze winę przypiszecie źle prowadzonej agitacyi, którą kierował sekretaryat. Lecz zarzut ten wnet odpadnie, gdy uwzględnicie cyfrę 1385 członków, których w r. 1910 pozyskano dla organizacyi. — Cyfra ta jest najlepszym dowodem, że agitacya ta była dobrą i przekonywującą.

Mimo tak poważnej liczby nowo zdobytych członków, zaledwie 166 członków utrzymało się przy organizacyi, a reszta po zapłaceniu kilku wkładek odpadła.

Te dwa fakty zwracają nam uwagę, że należy wyszukać środek, któryby był stałym łącznikiem między pracującymi a organizacyą. Doświadczenie uczy nas, że tą żelazną obręczą, mającą utrzymać zdobytych członków przy organizacyi są mężowie zaufania.

Chociaż organizacya nasza nie stanęła na tem rzeczywistem stanowisku i nie jest tak silną, jaką być powinna, to i tak, jak widać ze sprawozdania, interesów członków broniła skutecznie.

Nie możemy pominąć milczeniem działalności przygotowującej się ze strony przedsiębiorców przeciw naszym organizacyom.

Musimy sprawę walk w przyszłości przedstawić sobie jasno i omówić środki zaradcze.

Dziś mamy już w Galicyi dobrą organizacyę przedsiębiorców, która stara się wszelkiemi sposobami robotę naszą wypaczyć, ludzi odwieść od organizacyi, by mieć swobodne pole do działania.

I tu posłużę Wam przykładami, aby utrwalić w Was to przekonanie, że niezadługo zmuszeni będziemy stoczyć ciężką i trudną walkę, jedynie w tym celu, by nie pozwolić sobie wydrzeć tych warunków pracy i płacy, które dziś posiadamy.

W obecnym czasie chcą przedsiębiorcy zawierać z nami umowy na 5 lat. A jest to najkrótszy termin czasu proponowany z ich strony, z półrocznem wypowiedzeniem. Na coś podobnego zgodzić się nie możemy, gdyż to da im możność odpowiedniego przygotowania się i każda walka prowadzona przez nas, byłaby przegraną lub też ciągnęłaby się o kilka tygodni dłużej.

Narzucają tu i ówdzie regulaminy, które nie są do przyjęcia, gdyż odbierają mu nawet tę skromną wolność, którą dziś robotnik posiada.

Próbują narzucić dłuższy czas pracy, co tam, gdzie nie ma organizacyi w zupełności im się udaje.

Powodują fikcyjne bezrobocia, by mieć możność usunięcia naszych dobrych towarzyszy i narzucić gorsze warunki pracy i płacy.

W Sporyszu w fabryce śrub robotnicy żądali skrócenia czasu pracy tylko o jedną godzinę tygodniowo, by w sobotę mogli o godzinie 5 wychodzić z fabryki celem poczynienia zakupów w mieście, gdyż fabryka znajduje się w odległości kilku kilometrów od miasta. I to skromne żądanie odrzucono.

Jeżeli uprzytomnicie sobie walki w zawodzie budowlanym i ostatni strejk introligatorów we Lwowie, to każdy z Was przyjdzie do przekonania, że nas czekają jeszcze cięższe i trudniejsze walki, gdyż najlepiej finansowo wyposażeni są właśnie przedsiębiorcy metalowi.

Przy tej sposobności pozwolę sobie także zwrócić uwagę na kilka bardzo ważnych momentów, z którymi spotykamy się w naszym zawodzie.

Rozwój techniki idzie w bardzo szybkim tępie naprzód. Nowe urządzenia techniczne coraz więcej pozbawiają wartości robotnika ukwalifikowanego. Tworzy się coraz większa rezerwa z sił ukwalifikowanych, a zastępuje się tychże siłami nieukwalifikowanemi.

Robota organizacyjna z tych powodów musi być planową i systematyczną, gdyż musimy tego robotnika nieukwalifikowanego uświadomić, by on nie był naszym konkurentem, by za bezcen nie pracował.

Słyszymy także, że przedsiębiorcy proponują robotnikom zakładanie kas oszczędności i sami chcą przyczynić się odpowiednimi dodatkami, aby w ten sposób okazać, że i oni pomagają robotnikom w ich niedoli.

Przedsiębiorcy są nawet tak dobroduszni, że chcą dla robotników zakładać czytelnie z niską wkładką miesięczną. Lecz rzeczywisty cel tej nagłej dbałości o los robotnika: to odprowadzenie robotnika od walki klasowej. Cel przedsiębiorców, to zrobienie sobie z robotnika podatnego materyału do wyzysku.

Zwracam także baczną uwagę na to, że w kilku miejscowościach przedsiębiorcy starali się z poszczególnymi robotnikami zawierać kontrakty. Kontrakty te były tego rodzaju, że obiecywano robotnikom dobre płace, jednakowoż zabroniono danemu robotnikowi należeć do organizacyi i na korzyść organizacyi pracować. Rozumie się, że byli to przeważnie robotnicy wpływowi i dobrze ukwalifikowani. Gdy jednak pracę organizacyjną zaniedbano i organizacya podupadła, wówczas następowała redukcya cen akordowych.

Przytoczywszy fakta, które okazują, jak przedsiębiorcy dążą do pogorszenia obecnych warunków pracy, pozwolę sobie przedstawić środki zaradcze.

Przedewszystkiem obowiązkiem naszym jest wprowadzić w życie biura pośrednictwa pracy przy naszej organizacyi. Przy pomocy tychże musimy opanować wszystkie pracownie i warsztaty.

Przy wprowadzeniu w życie biur pośrednictwa pracy spotkamy się z wielkim oporem ze strony przedsiębiorców, dlatego obowiązkiem naszym jest organizacyę naszą wzmocnić.

Organizacyę naszą wzmocnimy przez wprowadzenie w życie przedewszystkiem dobrej organizacyi mężów zaufania. Mężowie zaufania okazali się wprost nieocenionym czynnikiem w pracy organizacyjnej.

Dlatego też stawiam następującą rezolucyę, prosząc o uchwalenie i sumienne wypełnienie warunków zawartych w tejże:

„Ze względu, że ogół przedsiębiorców zdąża systematycznie do pogorszenia obecnych warunków pracy i płacy — co szczególnie w obecnych czasach szalejącej drożyzny w klasie robotniczej musi budzić poważne obawy — III. krajowa konferencya metalowców, odbywająca się we Lwowie dnia 22 października 1911 roku wyraża przekonanie, że akcyi tej skutecznie przeciwdziałać może tylko silna organizacya zawodowa — i celem zbudowania tejże uchwala:

1. W każdej miejscowości utworzyć bezzwłocznie dobrze fungujące organizacye mężów zaufania.

2. Prowadzić systematyczną robotę organizacyjną przez odbywanie zgromadzeń, pogadanek, wspólne naradzanie się i odbywanie konferencyj w poszczególnych częściach kraju.

3. Zarządy grup miejscowych obowiązane są przynajmniej raz na miesiąc odbywać posiedzenia, na których należy omawiać wyłącznie sposób agitacyi i o tem powiadamiać sekretaryat krajowy.

4. Wszystkie miejscowości obowiązane są ra-

chunki do centrali, podatek dla egzekutywy metalowców, fundusz solidarności i fundusz odporny, najpóźniej 13 po upływie miesiąca odsyłać.

Nie stosujący się funkcyonaryusze do powyższej uchwały ogłaszani będą w „Metalowcu“.

5. Zarządy grup miejscowych obowiązane są czuwać, by członkowie dłużej niż 6 tygodni nie zalegali z wkładkami“.

Towarzysze! Jestem najzupełniej przekonany, że jeżeli postulaty zawarte w tej rezolucyi w zupełności wypełnicie, to organizacya nasza wzrośnie do potęgi i dla mas pracujących ludzkie warunki przy pomocy tej organizacyi wywalczymy. (Oklaski).

Nad tym referatem rozwinęła się dyskusya. Tow. Kazek żąda, aby wszędzie organizowano sekcye poszczególnych gałęzi pracy, ponieważ jest to daleko lepiej, jeżeli n. p. tokarze między sobą, odlewacze między sobą i t. d. agitują i domaga się wydatniejszej pomocy z egzekutywy dla prześladowanych, w tym kierunku stawia odpowiedni wniosek.

Tow. Zakrzewski jako gość omawia stosunki podkarpackie w szczególności stosunki panujące w Stryju. Organizacya w Stryju miałaby wdzięczne pole do pracy, gdyby miejscowe czynniki partyjne nieco więcej o rozwój organizacyi zawodowej dbały. Organizacya metalowców powinna mieć dwa razy tyle członków ile ma i takie skandale, jakie miały miejsce przy wyborach do kasy chorych lub 16-godzinna praca nie powinna już mieć w Stryju miejsca. Nie można lekceważyć takie miejscowości jak Wełdzierz i inne, gdzie w bardzo marnych warunkach metalowcy pracują, bo ci potem przychodzą do Borysławia, Drohobycza i innych większych miast jako lohndrikerzy.

Tow. Hoffman, Prorok, Kazek i Jaroszewski omawiają potrzebę zaprowadzenia II. klasy dla słabo zarabiających robotników, co też tow. Durek i Tomaszewski popierają.

Tow. Jaroszewski widzi największą przeszkodę w rozwoju organizacyi w „zaleganiu z wkładkami“, na to muszą kasyerzy i zarządy baczną uwagę zwracać i temu przeszkadzać. W Krakowie poczyniono znakomite doświadczenia z systemem mężów zaufania i subkasyerami, poleca gorąco, aby wszędzie to wprowadzono w życie.

Tow. Baran: Trzeba, aby w każdej grupie zwracano uwagę na „Metalowca“, w którym zawsze są dobre artykuły agitacyjne. Zarządy powinny każdemu członkowi dostarczyć „Metalowca“ do warsztatu, czy do domu, to nie jest tak trudno. Nowych, a i starych członków nie należy zrażać przez szorstkie obchodzenie się, szczególnie to robią członkowie zarządu, którzy właśnie powinni z wyszukaną przyzwoitością i uprzejmością postępować z członkami. Unikać i tępić w lokalach organizacyjnych alkohol, gry w karty i bilard, bo dają powód do nieporozumień i może największej szkodzą organizacyi. Jeżeli II. klasa została zniesioną, to widocznie nic nie wartała i mówca nie widzi przyczyny dlaczego teraz ma się ją na nowo wprowadzić. Kto chce należeć do organizacyi ten płaci I. klasę, a kto nie będzie chciał, to i II-ga klasa nic nie poradzi.

Tow. Kotowski żąda w bibliotekach literatury ruskiej.

Tow. Zeplichal (Czerniowce). Mniej należy uwagi zwracać na lokalne stosunki, natomiast więcej na całokształt agitacyi w kraju. Sekretarz nie może zajmować się drobnemi sprawami grup, a zostawić odłogiem główne miejsca przemysłowe. Tysiące robotników z trzebińskiego i zachodniej Galicyi pracuje w ciężkich warunkach na Śląsku i dają się w najbrutalniejszy sposób wyzyskiwać. Więcej wiary u indyferentnych znajduje jego kolega, z którym pracuje, jak obcy agitator. Grupa czerniowiecka poleciła mówcy, aby zwrócił uwagę na to, że sekretaryat skutkiem ogromnej odległości nie może dla Bukowiny wiele zrobić, dlatego są zdania, że pieniądze, które posyłają do Egzekutywy, należy pozostawić na miejscu na cele agitacyjne.

Tow. Kuśnierz (kom. zawodowa) oświadcza, że chętnie pomoże towarzyszom lwowskim niech tylko robotę agitacyjną rozpoczną.

Zarząd teraz jest nowy i jest nadzieja, że te nowe siły doprowadzą organizacyę do rozkwitu.

Tow. Szafranek podnosi, że organizacya metalowców w zachodniej Galicyi rozwija się daleko lepiej, jak na wschodzie, należy pomyśleć o zorganizowaniu metalowców w Synowadzku, Ustrzykach. W tych tartakach pracuje conajmniej 140 metalowców. Po wyczerpaniu dyskusyi tow. Topinek w końcowem przemówieniu, odpowiadając poszczególnym mówcom, zajął się w szczególności Podkarpaciem. Poczem przedłożoną rezolucyę jednogłośnie uchwalono.

(Dokończenie nastąpi).

---

**Sprostowanie.** W umieszczonym w numerze 43 „Metalowca“ w sprawozdaniu: „III. konferencya metalowców“ na stronie 2, w szpalcie pierwszej, koniec ósmego ustępu ma brzmieć: „tak, że z końcem 31 grudnia 1910 mieliśmy 1634 członków, niezalegających z wkładkami t. j. takich, którzy zapłacili za pełny rok“.

---

# Z POLA WALKI.

**Baczność tokarze żelaza. Wobec akcyi toczącej się we Lwowie w fabrykach ks. Lubomirskiego, grupa miejscowa metalowców wzywa tokarzy, ażeby omijali Lwów, do odwołania.**

**Zwycięstwo zorganizowanych złotników i jubilerów we Lwowie.** Jak już donieśliśmy, 21 października b. r. została umowa między pracodawcami a organizacyą robotników do skutku doprowadzoną. Wszystkie żądania zostały przeprowadzone. Lwów stał na najniższym poziomie pod względem płacy i czasu pracy, jeżeli przyjmiemy, że dopiero teraz złotnicy mogli zdobyć zaledwie 14 koron minimalnej płacy, a dotąd pracowano 13 i 16 godzin dziennie. Najważniejszem zwycięstwem jest zaprowadzenie 9-godzinnego czasu pracy, obowiązujące wszystkich pracodawców.

## Ugoda zbiorowa

zawarta między podpisanym Zarządem Związku robotników szlachetnych metali i handlarzy we Lwowie, w zastępstwie podpisanych jubilerów, złotników, srebrników i t. p. we Lwowie z jednej strony, a Stowarzyszeniem jubilerów, złotników, srebrników i t. p. w Austryi w zastępstwie robotników i robotnic, zajętych u podpisanych firm z drugiej strony.

§ 1.

### Czas pracy.

1. Czas pracy zostaje na 9 godzin dziennie ustanowiony, a dotychczasowa płaca będzie na 54 godz. tygodniowo przeliczoną tak, że u żadnego robotnika z powodu skrócenia czasu pracy, zniżenie płacy nie następuje.

2. Pauza śniadaniowa 10-minutowa zostaje ustanowioną, a mianowicie w czasie od godziny 9 do 9·10 min. przedpołudniem.

§ 2.

### Płaca minimalna.

3. Jako płaca minimalna dla wyuczonych robotników zostaje 14 K tygodniowo ustanowiona po roku po wyuczeniu 17 K tygodniowo, zaś po drugim roku po wyuczeniu zostaje robotnik podług swojej kwalifikacyi wynagrodzony.

§ 3.

### Czas poza godzinowy.

4. Czas poza godzinowy, to są wszystkie poza dziennie ustanowiony czas pracy przekraczające godziny robocze, zostaje każda o 30% płacy tygodniowej oddzielnie lepiej płacona.

5. Podpisani za obopólną zgodą składają oświadczenie, że przyjmowanie roboty do domów jest surowo zabronionem.

6. Robotnikowi surowo zabronionem jest po ukończeniu pracy u innego przedsiębiorcy robotę przyjąć, natomiast podpisani przedsiębiorcy zobowiązują się żadnemu robotnikowi, który w innej pracowni jest zajęty, roboty nie dawać.

§ 4.

### Uznawanie Organizacyi.

7. Uznawanie Stow. Jubilerów, Złotników, Srebrników i t. p. w Austryi jako zjednoczenie robotników.

§ 5.

### Bonifikacye.

8. We wszystkich pracowniach, gdzie dotychczas katolickie lub żydowskie święta lub część tychże płacone były, lub gdziekolwiek inne lepsze bonifikacye istniały, pozostają one przy wyżej wymienionych punktach w przyszłości nadal.

§ 6.

### Inne określenia.

9. Każdy podpisany przedsiębiorca zobowiązany jest jeden egzemplarz tej ugody w swojej pracowni uwidocznić, by każdy nowo przyjęty robotnik był w stanie treść niniejszej przejrzeć.

10. Palenie tytoniu i cygar, świstanie, śpiewanie i t. p. podczas roboty nie jest dozwolonem.

11. O narzędzia ręczne musi robotnik się postarać.

12. Fuszowanie w pracowni bez wiedzy pracodawcy jest wzbronionem.

13. Każdorazowe spóźnienie, będzie, jeśli przekroczy 7 minut, jako kwadrans odtrącone, robotnik zaś nie jest obowiązanym przed owym kwadransem robotę rozpocząć.

14. Jako czas pozagodzinowy zostają tylko te godziny wynagrodzone, które w tym tygodniu 54 godz. przekraczają i gdy w bieżącym tygodniu żadne święto nie przypada. Gdyby zaś święto miało być odrobione, muszą one być o 30% wynagrodzone.

15. Czas roboczy w pojedynczych pracowniach będzie przez pracodawców ze zgodą zajętych w tym zakładzie robotników ustanowiony i musi wspólnie po ustanowieniu tegoż być dotrzymanym.

§ 7.

### Czas trwania ugody.

16. Ugoda ta ważną jest od 22 październik 1911 do 30 września 1915 i można miesiąc przed upływem terminu wzajemnie wymówić. Gdy zaś wypowiedzenie nie następuje, pozostaje ugoda na jeden rok przedłużoną.

Zaś natychmiast po ewentualnem wypowiedzeniu powinno do świeżych rokowań ugodowych kroczyć.

Lwów, dnia 21 października 1911.

Następują podpisy.

Ugoda niniejsza, która bez ofiar zawartą została, będzie dla przyszłości wielkiej wagi.

Trzeba przyznać, że zastępcy pracodawców pp. A. Silberstein, J. Kohn, M. Glasermann, R. Mirisch i Z. Geduldig dali dowód zrozumienia dotychczasowych złych stosunków, pomimo, że sprawę pracodawców pod każdym względem uwzględniali.

Ugoda niniejsza obowiązuje każdego z osobna, jako przez nas samych przyjęte prawo i musi pod każdym względem i warunkiem być dotrzymaną.

Złotnicy lwowscy muszą usilnie i niezłomnie o to się starać, by każdy kolega był zorganizowanym, a wtenczas będziemy w możności mieć ewidencyę nad ogólnymi stosunkami w zawodzie naszym panującymi, by nadużyciom z zjednoczoną siłą zapobiedz.

---

Właściciel: Franciszek Domes. Wydawca: Ludwik Exner. Odpowiedzialny redaktor: Andrzej Teller. Drukarnia Ludowa w Krakowie.